

Kalina Jędrusik, Nikt, tylko ty

Już nie mów nic, na próżno tłumaczyłbyś
Już rób, co chcesz, nie ściągaj tak brwi
Przebaczasz mi? Nie, już nie przebaczyłbyś
Za dużo już wiem, a zresztą, za późno

Nikt, tylko ty
Nikt inny nie był tak potrzebny
Kochany, złoty, drogi, srebrny
Nikt, tylko ty

Nikt, tylko ty
Nikt inny, ni przez pół godziny
Już potem nie był tak jedyny
Jak ty, tylko ty

Po tobie potem znałam wielu:
Zgorszenie widzę w oczach twych
Ach, wierz mi, drogi przyjacielu
Wciąż szukałam ciebie w nich
Na próżno

Nikt, tylko ty
Ach, gdybyś wtedy wrócić zechciał
A mogłeś wrócić, aleś nie chciał
Jak nikt, tylko ty

A dziś już nic, dziś inna już sprawa jest
Na próżno rób złe oczy sprzed lat
Już tamto - grób, na grobie już trawa jest
A w trawie, jak kwiat, półsmutna piosenka

Nikt, tylko ty
Tę piosnkę zawsze ci śpiewałam
Mój Boże, jak ja cię kochałam
Nikt, tylko ty

Nikt, tylko ty
Ty przecież dla mnie byłeś wszystko
Bóg był daleko, tyś był blisko
Jak nikt, tylko ty

A potem przyszło życie zwykłe
I swoją rolę spełnił czas
Wspomnienie coraz bardziej nikłe
Jak książka przeczytana
Zapomniana

Nikt, tylko ty
Ty jeden tylko i nikt inny
I czas jest tylko temu winny
Że to już nie ty